

III zebranie KK ZG PTTK XVII kadencji w Elblągu

W dniu 18.08.2010 roku, podczas 40-jubileuszowego CZAKu w Elblągu, zebrała się po raz trzeci, w tej kadencji, Komisja Krajoznawcza ZG PTTK. Mimo, że pracę rozpoczęliśmy zaraz po godzinie dwudziestej, skończyliśmy już następnego dnia, gdyż minęła północ. Niestety mieliśmy to "szczęście", że z okazji jubileuszu Prezes PTTK kol. Lech Drożdżyński postanowił wygłosić stosowne przemówienie, a i zaproszeni goście nie bardzo się kwapili by dać nam później możliwość swobodnej dyskusji nad nurtującymi nas problemami. A było o czym dyskutować. Przede wszystkim zatwierdzono protokół z poprzedniego zebrania.



Przerwa w obradach

Kol. Alicja Wrzosek przekazała nam informacje o przebiegu i wynikach zakończonego kursu Instruktorów Krajoznawczych, jaki został przeprowadzony we Fromborku. Z tego co usłyszeliśmy wynika, że kurs spełnił nasze oczekiwania i zakończył się pomyślnym zdaniem egzaminów prawie przez wszystkich uczestników. Można zatem było wziąć się za wypisywanie legitymacji dla osób spełniających wymogi regulaminowe, tak by podczas planowanego na dzień 21.08.2010 roku Forum, wręczyć je uroczystie. Osoby prowadzące wykłady wykazały się dużym profesjonalizmem ale odniosłem wrażenie, z tego co słyszeliśmy, że na specjalne wyróżnienie zasłużył sobie kol. Robert Respondowski. Nie tylko zaprezentował on w teorii jak powinna wyglądać praca inwentaryzacyjna, ale także pokazał to w praktyce. Czego owocem jest wykonana inwentaryzacja krajoznawcza we

Fromborku. Uzpełnieniem do powyższych słów były informacje przekazane przez kierownika kursu kol. Ryszarda Wrzoska. Stwierdził on, i słusznie, iż kursanci ukazując przygotowane przez siebie prezentacje za mało mówili o swojej działalności, a za dużo o swoim regionie. Wiedza o regionie jest ważna, nie ulega to dyskusji. Ale dla osób egzaminujących najważniejsze jest poznanie przyszłych Instruktorów Krajoznawstwa. Zarówno sposobu przekazywania przez nich posiadanej wiedzy, ale także, a może przede wszystkim, pokazania swoich dotychczasowych osiągnięć. Bo to właśnie ich dotychczasowe dokonania zaważą w bardzo dużym stopniu na to czy otrzymają uprawnienia czy nie. Jak już wielokrotnie mówiłem, koleżanki i koledzy, nie wstydźcie się mówić o swoich osiągnięciach, ani o swoich zamiarach, czy pomysłach. Przecież niejednokrotnie są one wspaniałe. A osoby bardziej doświadczone zawsze mogą wam coś podszepnąć, co może przyczynić się do zwiększenia atrakcyjności waszych poczynąń. Kol. Szymon Bijak zaproponował by po każdym kursie przeprowadzić wśród jego uczestników ankietę, która umożliwiłaby jego podsumowanie oraz lepszą organizację w przyszłości. Chodzi o to aby zarówno kursanci jak i wykładowcy wiedzieli co dany kurs im da, jakie są oczekiwania jednej, jak i drugiej grupy, jakie są wymagania. Pomysł ten jest bardzo trafny. Pomoże on nie tylko na doprecyzowanie wszystkich aspektów poruszanych w czasie nauki, ale nie pozostawi także zbyt dużej swobody do nadinterpretacji, jeśli chodzi o wymogi regulaminowe.

Kol. Mirka Wojciechowska przypomniała nam kilka wniosków z KNAKu, do realizacji, których KK powinna dążyć. Są to sprawy dotyczące pracowni krajoznawczych, ich komputeryzacji oraz sprawy związane z ich bytem, choćby ich finansowanie. Na dzień dzisiejszy bardzo ważną sprawą jest powstawanie regionalnych kanonów krajoznawczych, ale także dalsze wspieranie organizacji CZAKów, zacieśnianie współpracy z Regionalnymi Kolegiami Instruktorów Krajoznawczych, czy wreszcie podniesienie atrakcyjności naszej strony internetowej (co niejako już się dzieje: pojawiają się sukcesywnie informacje o pracy komisji; o mianowaniach; zamieszczono w zakładce Biuletyn Informacyjny KK ZG PTTK "Krajoznawca", którego pierwszy numer właśnie ujrzał światło dzienne. Prace te będą prowadzone cały czas, gdyż KK postanowiła dawać przykład, że nie należy kryć swojej działalności. Bo zawsze jest szansa, że ktoś podsunie nam nowe pomysły, albo dojrzy jakieś niedociągnięcie, co pozwoli unikać błędów w przyszłości. Obecnie najważniejszym wydarzeniem będzie VI Kongres Krajoznawstwa Polskiego. I właśnie przygotowania do niego, udział w nim i w końcu wyciągnięcie jakiś wniosków po jego zakończeniu, będą głównym motorem działania Komisji.

Kol. Krzysztof Tęcza omówił to, co do tej pory udało się uzyskać z Oddziałowych KK, sprawy współpracy z Regionalnymi KIK, a wreszcie zaprezentował pierwszy numer "Krajoznawcy". Z wynikłej dyskusji na temat zdobywania kolejnych materiałów padło kilka ciekawych propozycji, między innymi, by przedstawiać naszych starszych, bardziej doświadczonych krajoznawców, ze szczególnym uwzględnieniem ich działalności w latach ich młodości. Jest to jak najbardziej ciekawe i zgodne z założeniami redakcji.

Kol. Józef Partyka poruszył sprawę Ogólnopolskiego Przeglądu Książki Krajoznawczej i Turystycznej, ponieważ w połowie września zakończone zostanie ich przyjmowanie. W ostatnim czasie ukazuje się wiele publikacji lokalnych, dlatego jest prośba by zauważone, ciekawe pozycje zgłaszać do konkursu. Może okazać się, iż właśnie któraś z tych pozycji zdobędzie nagrodę. Będziecie mogli wtedy pochwalić się, że to właśnie wy ją dojrzeliscie. Przewodniczący potwierdził także ustalony wcześniej skład jury na przegląd ze strony KK. Będą to Małgorzata Pawłowska, Krzysztof Mazurski, Wojciech Napiórkowski.

Kolejnym mówcą był kol. Zbyszek Rudziński, Prezes ZO PTTK Ziemi Gorzowskiej. Przedstawił on KK wstępny plan przyszłorocznego CZAKu, który odbędzie się na Ziemi Gorzowskiej, a którego komandorem będzie właśnie on. Już na wstępie wynikły pewne różnice zdań co do spraw formalnych, ale są to sprawy do dyskusji. Trzeba jednak szybko je doprecyzować, gdyż jak wynika ze słów kol. Zbyszka, organizacja przyszłorocznej imprezy jest już bardzo zaawansowana. Dlatego KK nie będzie zwlekać z decyzjami w tej sprawie i w możliwie krótkim czasie dojdzie do ustaleń zadowolających obie strony. Sam plan przedstawionych wycieczek jest bardzo ciekawy. Zostały w nim ujęte różne rodzaje obiektów krajoznawczych. Jest także kilka niespodzianek, mogących zaskoczyć nawet osobę dobrze znającą te tereny. Myślimy, że kolejny CZAK zostanie zorganizowany, jak zwykle prawidłowo. Komisja natomiast postara się ułatwić pracę kol. Rudzińskiemu, co oczywiście nie oznacza, że da mu wolną rękę i pozwoli mu pójść na żywioł. Musimy przeanalizować uwagi wypowiedziane przez kol. Maćka Maślińskiego, tak by wszystko było jasne i przejrzyste.

Kol. Przewodniczący KK zaproponował by po VI Kongresie Krajoznawstwa Polskiego zorganizować sejmiki pokongresowe. Podał też kilka propozycji tematów np. Mijające krajobrazy. Uważa on, że pozwoli to na zachowanie jakiejś ciągłości w działalności pokongresowej. Padła też propozycja aby KK przyznała na tegorocznym Przeglądzie Książki Krajoznawczej i Turystycznej nagrodę KK ZG PTTK. Pozwoli to podnieść prestiż samej imprezy i docenić kolejne wydawnictwo, niekoniecznie zgodnie z decyzjami jury.

Kol. Krzysztof Tęcza zreferował prace członków Krajowego Kolegium Instruktorów Krajoznawczych, które zaowocowały propozycjami mianowań. Po przegłosowaniu mianowano na IKP kol. Leszka Warownego oraz na ZIK kol. Władysława Chmurę. Niestety wnioski dla pozostałych trzech osób musieliśmy odesłać do poprawienia, nie były one zgodne z wymaganiami regulaminowymi. Myślimy, że po uzupełnieniu niespełnionych wymogów, powrócą one do ponownego rozpatrzenia. Kol. Józef Partyka jeszcze raz upewnił się co do planu przygotowywanego Forum podsumowującego imprezę, tak by nie było żadnej nieplanowanej niespodzianki. Kol. Zbigniew Lewandowski przedstawił skład Centralnego Zespołu Weryfikacyjnego, zarówno obecnego jak i poprzedniego. Dzięki temu można było doprecyzować kilka szczegółów dotyczących pracy tego zespołu.

Głos zabrał też kol. Henryk Miłoszewski sprawujący opiekę nad KK z ramienia ZG PTTK. Podzielił się on z zebranymi swoimi spostrzeżeniami i wyraził swoją opinię na temat wielu poruszanych spraw. Ze względu na późną porę i przedyskutowaniu w zasadzie wszystkich pilnych kwestii zakończyliśmy zebranie KK.

Jak się jednak okazało nie był to koniec prac KK. 20.08.2010 r. Komisja zebrała się jeszcze raz na wniosek Prezesa ZG PTTK kol. Lecha Drożdżyńskiego, który postanowił podzielić się z nami swoimi troskami oraz przemyśleniami dotyczącymi naszej najbliższej działalności. Bardzo ważną jest sprawa kontynuacji prac zmierzających do powstawania regionalnych kanonów krajoznawczych. Pierwszy z nich, obejmujący Wielkopolskę jest już w druku. Prace nad kilkoma kolejnymi są już bardzo zaawansowane. Chodzi natomiast o to, by tam gdzie jeszcze sprawa ta jest w powijakach, pomóc ruszyć ją z miejsca. Kolejną sprawą jest uczestnictwo członków KK w VI Kongresie Krajoznawstwa Polski, tak by było to zauważalne. Nie będzie to jednak sprawą łatwą, przy takiej ilości znamienitych mówców. Początkowe obawy o przebieg przeglądu książek turystycznych zostały rozwiane informacjami o aktualnym stanie otrzymanych do przeglądu publikacji. Można powiedzieć, że sen z powiek ściera Prezesowi sprawa Regionalnych Pracowni Krajoznawczych. Uważa on słusznie, że pracownie powinny wypracować swój model działalności. Najlepiej jakiś wspólny. Bo, po pierwsze łatwiej im będzie działać, a po drugie jedne pracownie będą mogły, w przypadku wątpliwości, brać

przykład od drugich. Jak wiadomo razem zawsze działa się prężniej. Prezes poinformował nas o mającym odbyć się 09.09.2010 roku w Olsztynie otwartym zebraniu Wielkopolskiego Klubu Publicystów Krajoznawczych. Ale nie zaskoczył nas tym, ponieważ KK współpracuje z tym Klubem i na pewno weźmie, chociaż w okrojonym składzie, w nim udział. Ostatnia poruszona sprawa dotyczyła uhonorowania osób prowadzących na co dzień "szarą pracę", a niezauważanych przez innych. Jest to praca ciężka, bez której Towarzystwo nie funkcjonowałoby prawidłowo. Weźmy np. członków zespołów weryfikacyjnych. Ale my, jako członkowie KK doskonale to wiemy. Ba niejednokrotnie w naszych rozmowach podejmujemy ten temat. Cieszy nas jednak, że problem ten został dostrzeżony przez Prezesa. Mamy zatem sygnał, iż możemy "wyłuskiwać" tych pracowitych jak mrówki działaczy, tak by pokazać im, że są dla nas ważni, i że ich praca też jest dostrzegana.

Po opuszczeniu sali przez kol. Prezesa przedyskutowaliśmy jeszcze kilka spraw, które przemyśleliśmy w międzyczasie. Podjęliśmy kilka decyzji. Na wniosek kol. Krzysztofa Mazurskiego, ze względu na jego wcześniejsze zobowiązania i niepewność co do możliwości uczestnictwa w pracach przeglądu książek turystycznych (jako członek jury), przegłosowano o powołaniu osoby rezerwowej, która mogłaby zastąpić kol. Mazurskiego (jeśli zajdzie taka potrzeba). Osobą tą został kol. Krzysztof Tęcza.

Kolejną decyzją było ogłoszenie, że podczas VI Kongresu Krajoznawstwa w Olsztynie odbędzie się IV spotkanie KK ZG PTTK. Zostanie wówczas ostatecznie dopracowana sprawa przyszłorocznego CZAKu oraz kilka mniej ważnych spraw. Tak więc czeka nas pracowity wrzesień. Ale jeśli przyczyni się to do posunięcia choćby o krok spraw krajoznawczych tyjących przecież nas wszystkich, zarówno Towarzystwa, jak i szeregowych członków, warto poświęcić nasz czas.

Krzysztof Tęcza